

Ojcowie Kościoła

Zajmuję się tematami kontrowersyjnymi. Nie znamy Ojców Kościoła, ludzi, którzy zdecydowali o codziennym życiu większości Polaków – katolików. Niewiele wiemy o ich historii, o metodach jakimi się posługiwali i jak tworzyli doktrynę Kościoła Powszechnego. Tymczasem opinie historyków na ich temat mogą wprawić w osłupienie.

Początek IV wieku był zwrotem w działalności Kościoła. Ludzie pochodzący z elit, którzy czasem nawet nie mieli wykształcenia teologicznego, decydowali o przyszłości Kościoła, dokonywali daleko idących zmian w nauce, które obowiązują do dnia dzisiejszego. Dlatego zostali nazwani Ojcami Kościoła, ludźmi, którzy są autorami czegoś zupełnie nowego. Oto zasady, którymi podobno kierował się Kościół, przyznając im tytuł Ojca Kościoła:

1. Działalność we wczesnym okresie istnienia Kościoła.
2. Głoszenie prawowiernej nauki.
3. Świętość życia.
4. Powszechne uznanie przez Kościół

Nie ulega wątpliwości, że Ojcowie Kościoła spełniają pierwsze kryterium. Pozostałe mogą budzić wątpliwości. Ich historię opisują zawodowi historycy, którzy cieszą się powszechnym uznaniem. Będę się posługiwał cytatami z ich dzieł, bo niektóre informacje o Ojcach Kościoła są wręcz nieprawdopodobne. Niech każdy sam wyrobi sobie opinie na temat ich działalności.

Starożytna Aleksandria

Aby zrozumieć ukształtowanie się doktryny katolickiej, musimy wczuć się w klimat starożytnej Aleksandrii. Wielu ludzi uważa, że to Rzym decydował o wszystkim. Było inaczej. To w Aleksandrii powstawały fundamenty największego kościoła chrześcijańskiego. Do V-go wieku ludzie pochodzący z tego afrykańskiego miasta zdecydowali o tym, w co mają wierzyć współcześni Polacy.

Aleksandria w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.

Aleksandria leży nad morzem Śródziemnym na kontynencie afrykańskim, w delcie Nilu. Została założona przez Aleksandra Wielkiego w 332 roku p.n.e. Projektował ją Dejnocharos, znany architekt, który przebudował Efez. Do 641 roku n.e. była stolicą Egiptu. Nazwa miasta mówi, kto jest jego patronem. Do dnia dzisiejszego Aleksander Wielki jest niedoścignionym wzorem dla wielu zdobywców, tam znajdował się jego grób, do którego przyjeżdżali wielcy wodzowie, na przykład Cezar. Później to miejsce odwiedzali: Napoleon, Hitler i inni. Tu działała ostatnia królowa Egiptu legendarna Kleopatra. Grecy przynieśli tu swoją kulturę i swoje zwyczaje. Aleksandria szybko stała się centrum nauki, religii, handlu, kultury promieniującej na cały basen Morza Śródziemnego. Tutaj działali ludzie, którzy zmieniali oblicze całego świata. Ptolemeusz, naukowiec i astronom, opracował geocentryczną teorię kosmologiczną, która opisywała nasz świat i obowiązywała do końca Średniowiecza. Filozof Filon połączył filozofię hellenistyczną z naukami Biblijnymi. Skutki jego nauk obserwujemy w Kościele Powszechnym do dnia dzisiejszego.

W Aleksandrii znajdowała się największa i najsłynniejsza biblioteka świata starożytnego, latarnia morska na wyspie Faros, uważana za jeden z siedmiu cudów architektury, grób największego wodza wszechczasów i założyciela miasta, Aleksandra Wielkiego.

Ślady prestiżu Aleksandrii mamy również w Biblii: *Pewien Żyd, imieniem Apollos, rodem z Aleksandrii, człowiek uczony i znający świetnie Pisma, przybył do Efezu*. (Dz 18:24 BT) Sam fakt pochodzenia z Aleksandrii nobilitował Apollosa, nawet w środowisku chrześcijańskim. W Aleksandrii znajdował się najbogatszy zbór w całym Kościele, posiadał własną szkołę katechetów, tam działali

Filon Aleksandryjski, Orygenes, Ojcowie Kościoła, święci Kościoła i inni. Jednocześnie Aleksandria jako bogate miasto handlowe, była miejscem ścierania się różnych nauk i religii. W ramach synkretyzmu przyjmowano elementy obcych wierzeń, które wydawały się atrakcyjne. To właśnie w Aleksandrii zaczęto wprowadzać do chrześcijaństwa nie biblijną naukę, nowe zwyczaje i obrzędy. To dzięki biskupom aleksandryjskim, w miarę jednolity Kościół zaczął się dzielić w różnych płaszczyznach. Procesy, które zapoczątkowali biskupi aleksandryjscy, doprowadził do podziałów, istniejących do dnia dzisiejszego.

Biblijny zakaz używania tytułu „ojciec”.

Zanim zaczniemy mówić o Ojcach Kościoła, chcę zwrócić uwagę na to, że Chrystus zabronił ludziom używania tego tytułu. Aby to zrobić, musiano zmienić naukę chrześcijańską, zawartą w Biblii. Chrystus nauczał: *Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie* (Mt 23:9 BT). Chodzi tu oczywiście o ojca duchowego, a nie ziemskiego, którego posiada każdy człowiek. Nazywanie ludzi Kościoła ojcami stało się tak powszechne, że dzisiaj mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że to może być zakazane, że w miejsce należne Bogu Najwyższemu wprowadzają grzesznych ludzi.

Choć Apostoł Paweł uważał się niekiedy za ojca, a nawet za matkę tych, którzy dzięki niemu poznali Chrystusa (1Kor 4:15; Gal 4:19), to jednak traktował to jako swego rodzaju przenośnię, taki jest język Pisma Świętego. Natomiast nigdzie **w Biblii nie mamy śladu, żeby ktoś się tak do niego zwracał**, czy też do któregoś z innych apostołów.

W Piśmie Świętym słowo „ojciec” zawsze oznacza albo ojca ziemskiego, którego posiada każdy człowiek, albo jest to jedno z wielu imion Boga Najwyższego. Każdy człowiek posiadać

powinien tylko i wyłącznie jednego Ojca duchowego, tego w niebie (Mat 23:9)!

Również biblijne słowo patriarcha pochodzi od słowa ojciec. W Biblii było tylko stosowane w celu określenia ojców fizycznych, założycieli rodów (na przykład Judy 1:14).

Ci, którzy kazali nazywać siebie i innych teologów „ojcami”, mimo zakazu Chrystusa, najprawdopodobniej ulegali wpływom wielkiego świata. W tamtych czasach nazywanie kogoś „ojcem” dawało powszechne uznanie i prestiż. Tak zwracano się do wielkich tego świata (patrycjusze, patroni) i do przywódców religijnych (na przykład mitraizm).

Kanon 6 uchwał Soboru Nicejskiego w 325 roku dawał przywódcom wielkich ośrodków chrześcijaństwa praktycznie nieograniczoną niczym władzę. Mogli działać w poczuciu całkowitej bezkarności. Nazwali siebie patriarchami. Za ich działaniami stał sam cesarz Konstantyn Wielki. Podpis tego pogańskiego cesarza (ochrzcił się dopiero na łożu śmierci) widniał pod uchwałami Soboru Nicejskiego! Głos prostych ludzi, zachowujących nauki Chrystusa, stał się od tego momentu, zupełnie niesłyszalny.

Doszło do tego, że każdy chrześcijanin w Kościele Powszechnym posiadał i posiada wielu ojców duchowych. Ma to swoje konsekwencje. Taka sytuacja występuje tylko i wyłącznie w przypadku duchowej matki wszeteczniczy. Jest to o tyle ważne, że w symbolice biblijnej, wszetecznicza jest symbolem fałszywego kościoła, który połączył się z kościołami pogańskimi, nie zachował wierności swojemu mężowi, zdradził Go (Obj 17; 1-6, 18).

Żaden Polak nie może powiedzieć, że o tym nie wie. Modlitwa „Ojcze nasz” jest jedną z

pierwszych nauk, które przyjmują Polacy. Dlatego imię Boże „Ojciec” jest każdemu znane.

Tytuł „Ojciec Święty” jest czymś wyjątkowo niewłaściwym. Jest to jedno z imion Boga Najwyższego, użyte przez Pana Jezusa w modlitwie arcykapłańskiej, niedługo przed ukrzyżowaniem: (Jan 17:11).

Pismo Święte zabrania sprawowania kultów świętych.

Innym tematem jest kult świętych. Trudno sobie wyobrazić Kościół Powszechny bez tego kultu, ściśle związanego z kultami relikwii, obrazów, figur, świąt im poświęconych itd, tworzących unikalny klimat. Pewnie dlatego kulty te cieszą się takim uznaniem wśród przywódców Kościoła. Jednak nie mają one żadnego uzasadnienia w nauce biblijnej. Wręcz przeczą nauce chrześcijańskiej (tej biblijnej), są zakazane. Apostoł Paweł pisał do Tymoteusza: *Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus* (1 Tm 2:5 BT). Oprócz Chrystusa nie ma żadnych innych pośredników! Tak samo nauczał Pan Jezus:

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem

(Jn 10:1 BT). Dalej wyjaśnia:

Ja jestem bramą

. *Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony*
... (Jn 10:9 BT). Podobnych tekstów jest więcej.

Pogańskie wielobóstwo charakteryzowało się tym, że można było sobie wybrać dowolnego boga, specjalizującego się w pewnej dziedzinie, modlić się do jego wizerunku, często w świątyni jemu poświęconej, w dniu, który był szczególnie poświęcony temu bóstwu, wyznaczonym przez układ gwiazd. Bóg ten wyświadczał szereg łask swoim wiernym. Modły zasłane do jednego boga nie przekreślały możliwości składania modlitw do innych bogów. Jednak istniał bóg najważniejszy, któremu byli podporządkowani inni bogowie. Od imienia tego boga nazywała się dana religia, na przykład bóg Mitra. Wszystko to zostało wprowadzone przez Ojców Kościoła do chrześcijaństwa. Pogańskich bogów zastąpiono kultem świętych, nadano im tylko imiona postaci biblijnych lub innych ludzi uważających się za chrześcijan. Kult świętych jest sprzeczny z pierwszym i drugim przykazaniem dekalogu: pierwsze przykazanie: *Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!* (2 Moj 20;2-3 BT),

drugie przykazanie:

Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazuję zaś łaskę aż do tysiącznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań (2 Moj 20;4-6 BT).

Ale zostawmy to i zastanówmy się, czy Ojcowie Kościoła rzeczywiście spełniali podane wyżej kryteria, jak wyglądało życie ludzi, którzy zostali uznani za świętych.

Chcę zwrócić uwagę na to, że nowe nauki były wprowadzane do chrześcijaństwa do V-go wieku głównie przez biskupów Aleksandrii (nie przez Rzym), a walka o władzę stała się jednym z głównych motorów ich działań. Jednak wcześniej powinniśmy poznać tego, którego nauki wywarły wpływ na późniejszych Ojców Kościoła.

Filon Aleksandryjski

Pisząc o Ojcach Kościoła trzeba na wstępie powiedzieć parę słów o Filonie Aleksandryjskim (10 p.n.e. - 40 n.e.) Nie był chrześcijaninem, był Żydem mieszkającym w Aleksandrii, lecz wywarł swoimi pracami wielki wpływ na Ojców Kościoła. Żył mniej więcej w tym samym czasie co Chrystus. Pochodził z zamożnej i wpływowej rodziny, dostał staranne, ogólne wykształcenie w duchu klasycznej greckiej filozofii. W nowatorski sposób połączył filozofię hellenistyczną z naukami Starego Testamentu. Septuagintę, aleksandryjskie tłumaczenie Starego Testamentu na grekę, interpretował w sposób alegoryczny, szukając w niej wartości filozofii hellenistycznej. Twierdził, że materia jest przyczyną zła na świecie. Jego nauki stały się fundamentem hellenistycznego chrześcijaństwa związanego z elitami, z którego powstał gnostycyzm. Uważa się również, że jego nauki stały się podstawą do powstania neoplatonizmu. Od samego początku istnienia chrześcijaństwa ten sposób myślenia stwarzał ogromne problemy. Mamy tego ślady w Biblii: *Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami, którzy usiłowali go zgłodzić* (Dz 9:29 BT). Nietypowe sposoby działania mieli również Ojcowie Kościoła, zwłaszcza związani też Aleksandrią.

Ojciec Kościoła święty Klemens Aleksandryjski (150r.-212r.)

Miał dobre przygotowanie teoretyczne, studiował filozofię i teologię. Klemens Aleksandryjski jako pierwszy ze znanych teologów chrześcijańskich wykorzystał metody Filona Aleksandryjskiego i zaczął stosować alegoryczne tłumaczenie Biblii, łącząc filozofię hellenistyczną z naukami chrześcijańskimi. Był zwolennikiem gnozy, głosił nową „teologię ósmego dnia”, która później spowodowała zmianę czwartego przykazania. *W swoich pismach nawoływał do święcenia niedzieli, a czynił to przy pomocy typowej dla hellenizmu symboliki liczb siedem i osiem. Klemens uważał, że odpowiednim dniem świętym dla chrześcijan, jest niedziela – ósmy dzień... W hellenistycznej teologii, siedem symbolizuje zły, materialny świat, strefa siedmiu planet to strefa chaosu. Według Klemensa, prawdziwy odpoczynek jest poza materialnym światem, w niebie, tam chrześcijanie powinni szukać*

odpoczynku... Zarówno biblijny sabat, jak i hellenistyczny ósmy dzień symbolizują odpoczynek, każdy według własnej, religijnej tradycji. Sabat promuje odpoczynek fizyczny i duchowy, odpoczynek hellenistyczny jest wyłącznie duchowy... Klemens odrzucał biblijny odpoczynek, gdyż sabat jednoznacznie kojarzył się z liczbą siedem i materialnym złym światem. Wywyższał niedzielę – ósmy dzień, gdyż w jego mniemaniu był on duchowy, kojarzył się z niebem i doskonałością... Dla Klemensa było oczywiste, że chrześcijanie powinni odrzucić żydowski sabat, który kojarzy się z materialistyczną religią Starego Testamentu i materialnym światem... Rozumowanie Klemensa opierało się na pogańskiej, hellenistycznej teologii.”(Alan Knight

„Kryzys pierwotnego chrześcijaństwa.”) Taka interpretacja harmonizowała z Ptolemeuszowską wizją świata, w której Ziemia miała centralne położenie, niebo od Ziemi oddzielała strefa 7 planet, do których zaliczały się również Słońce i Księżyc. Siłą teorii geocentrycznej było to, że umiano dzięki niej wyliczać zaćmienia słońca.

Klemens był jednym z pierwszych kierowników Aleksandryjskiej Szkoły Katechetów, przez co wywarł wpływ na sposób myślenia późniejszych teologów aleksandryjskich, Ojców Kościoła. To samo odnosi się do Orygenesesa, wczesnochrześcijańskiego teologa, kierownika Aleksandryjskiej Szkoły Katechetów, który nastał niedługo po Klemensie Aleksandryjskim.

☐☐☐ **Święty Aleksander Aleksandryjski (250r.-328r.) od 312 r. biskup Aleksandrii (313r.-328r.)**

Początek wieku IV charakteryzował się sporami w Kościele: **Spór zrodził się w Aleksandrii.** Jego przedmiotem była relacja między Chrystusem a Bogiem Ojcem. Inicjator sporu, Ariusz... Aleksander
(biskup Aleksandrii dop.A.R.)

uznał sprawę za dostatecznie ważną, aby zwołać synod, który Ariusza potępił. Jednak Ariusz zdobył już sobie silne poparcie i w Aleksandrii, i poza nią, ...Po stronie Ariusza od początku stanął Euzebiusz, biskup... Nikomedia, ... a także drugi Euzebiusz, biskup Cezarei w Palestynie, sławny teolog i znany nam już historyk. Z inicjatywy obu Euzebiuszów odbyły się dwa niewielkie

synody w Bitynii i w Palestynie, uznały one poglądy Ariusza za ortodoksyjne
... Do Aleksandrii z polecenia władcy
(cesarza Konstantyna dop.A.R.)

*przybył Osjusz z listem do obu uczestników kontrowersji...Osjusz
wyraźnie sympatyzujący z Aleksandrem*

...

Tymczasem obie strony gorliwie zabiegały o pozyskanie innych biskupów

...

Niepowodzenie wszelkich zabiegów... musiało uświadomić Konstantynowi... potrzebę zwołania szerszego grona biskupów, w którym byłyby reprezentowane obie strony,... zdał sobie sprawę iż jego obecność będzie niezbędna, zwołał więc biskupów do miasta leżącego w pobliżu swojej rezydencji... Zgromadzeni w Nicei biskupi... przyjęli tekst wyznania wiary,... Ariusz został przez synod potępiony...

Konstantyn tryumfalnie obwieścił wyniki soborowych obrad

chrześcijańskiemu światu, z jego kancelarii wysłano listy do wszystkich Kościołów...

Tymczasem

rozpoczęła się wojna w Kościele

, o gotowości do kompromisów i tolerancji w sprawach wiary nie mogło być mowy. Nikt nie ośmielił się atakować credo (...póki żył Konstantyn...), choć budziło ono bardzo żywe zastrzeżenia teologiczne.

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 154-156)

Biskup Aleksandrii uważał się w tym czasie za najważniejszego biskupa w Kościele. Świadczy o tym precedencja ustalona na Soborze Nicejskim w kanonie 6 (kolejność ważności: Aleksandria, Rzym, Antiochia, Jerozolima). To mógł być bezpośredni powód, dla którego zgodził się na to, aby pogański cesarz decydował o sprawach doktrynalnych, w ogóle wtrącał się w sprawy wewnętrzne Kościoła. Nie miał oporów przed rozpętaniem wojny w całym Kościele.

Wykorzystując swoją pozycję, angażując w spór cesarza dopiął swego, a jednocześnie „załatwił” u cesarza przekazanie pełni władzy biskupom wielkich ośrodków chrześcijańskich, aby podobna sprawa nie powtórzyła się w przyszłości (kanon 6 uchwał Soboru Nicejskiego). Wierni stracili raz na zawsze wpływ na to, co się dzieje w Kościele. Zaczął się okres bezkarnych prześladowań tych chrześcijan, którzy nie chcieli zgodzić się z biskupem, na przykład na zmiany nauk Chrystusa. Nazywano ich heretykami.

Przyszłość pokazała, że Aleksander od strony teologicznej nie miał racji. Credo nicejskie Kościół Powszechny jeszcze w tym samym wieku zmienił: *Porównanie poszczególnych elementów doktryny u przedstawicieli obozu nicejskiego w początkach kontrowersji i u Kapadocyjczyków, a także u późniejszych teologów, pozwala nam zrozumieć, jak wiele się zmieniło. Pierwszy oponent Ariusza, Aleksander z Aleksandrii, miał na temat podporządkowania Syna Ojcu poglądy, które pod koniec IV w. uznano by bez wahania za heretyckie*
... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 189)

Dobro Kościoła nie miało tu żadnego znaczenia, a skutki tego konfliktu ciągną się do dnia dzisiejszego.

Razić muszą emocje, które są widoczne w liście Aleksandra: *Aleksander , biskup Aleksandrii, w liście skierowanym do biskupów, ... tak pisał o Ariuszu i jego ludziach: „Oto więc w naszym Kościele pojawili się ostatnio ludzie niegodziwi i zwalczający Chrystusa, mistrzowie odszczepieństwa, które słusznie ktoś mógłby uznać za zapowiedź głoszącą przyjście Antychrysta. Z początku chciałem przemilczeć tę tak niepokojącą sprawę, ażeby... posiew zła zużył swą siłę wśród samych jedynie odstępców*

...

...(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 196) Taka postawa nie miała nic wspólnego z Chrystusem. Nauka chrześcijańska, czyli Chrystusa, była zupełnie inna (patrz 2 Tym 2:24) A tak „posiew zła” zużył swą siłę w całym Kościele! Przyszłość pokazała, że walka o władzę, którą zapoczątkował Aleksander, miała prawdziwe spustoszenie w całym Kościele.

Okazało się, że Nicejskie Wyznanie Wiary w terenie nie przyjęło się. Nawet Konstantyn Wielki, gdy się chrzczył na łożu śmierci, chrzczył się jako zwolennik arianizmu, czyli wygnanego Ariusza. Gdy się wydawało, że nicejska teologia umrze śmiercią naturalną, na scenę wkroczył Atanazy, który umiał wykorzystać nicejski dokument podpisany przez samego cesarza.

Doktor Kościoła, święty Atanazy Wielki Aleksandryjski (295r.-373r.) od 328 r. biskup Aleksandrii.

Był on kontynuatorem polityki świętego Aleksandra Aleksandryjskiego i nie tylko przez siebie był uważany za najważniejszą osobę w Kościele w tym czasie. Dziwić może nieprzygotowanie teoretyczne i praktyczne Atanazego do pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji

...diakoni byli dla biskupa ważniejszymi pomocnikami. Mieli wprawdzie skromne obowiązki liturgiczne i żadnej w tej dziedzinie samodzielności... natomiast do nich należała cała strefa administrowania kościelnymi finansami i organizowania dobroczynności. Współpracując na co dzień z biskupem, stawali się jego powiernikami, uczestniczyli w wielu sprawach w ich zastępstwie... W IV i V w. wielu diakonów otrzymało

biskupie święcenia bez przechodzenia przez szczebel prezbiteriatu, co gorszyło wielu ludzi Kościoła. Tak było na przykład z Atanazym

... jego wybór napotykał opory z rozmaitych powodów

...(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 33)

Diakon zajmował się zupełnie innymi rzeczami. Aby uzasadnić wiernym taki wybór, za przykładem Konstantyna i innych cesarzy, wymyślano odpowiednie historyjki, które nagłaśniano. Częste powtarzanie ich powodowało, że stawały się prawdą. Łatwo zauważyć, że tam, gdzie nie było kontrowersji, nie było również takich historyjek: *Chrześcijanie więc, dokładnie tak jak poganie, wierzyli, że ludzi niezwykłych Bóg wskazuje za pomocą niezwykłych znaków już w pierwszych latach życia lub jeszcze przed urodzeniem, zapowiadając ich przyszłe zasługi... Rufin z Akwilei, piszący swą historię na progu V wieku, przytacza dobry przykład takiego cudownego zdarzenia. Jego bohaterem był... Atanazy, biskup Aleksandrii... Pewnego dnia jego poprzednik na aleksandryjskim tronie, Aleksander, ...zobaczył gromadkę dzieci bawiących się na plaży, a wśród nich chłopca odgrywającego z największą powagą rolę biskupa. Naśladownictwo było tak doskonałe, że obejmowało również takie liturgiczne gesty, o których z racji ich sekretnego charakteru przeciętni chrześcijanie nie wiedzieli. Wypytawszy starannie dzieci, biskup stwierdził, że niektóre z nich zostały w trakcie zabawy ochrzczone z zachowaniem wszelkich tradycyjnych reguł. Aleksander doszedł do wniosku, iż ... małego Atanazego należy przygotować do jego przyszłego urzędu, nie ulegało bowiem wątpliwości, że Bóg przeznaczył chłopca do roli biskupa i w taki właśnie sposób daje znak swojej woli.*

Nietrudno znaleźć pogańskie analogie do tej historyjki

... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 312)

Utworzyły się dwa ośrodki teologiczne w chrześcijaństwie. Antiochia, która opierała się na Księgach biblijnych i Aleksandria. W biskupstwie aleksandryjskim można zauważyć wpływ nauk pogańskich na doktrynę Kościoła, tak zwany synkretyzm. Treść dzisiejszych ksiąg biblijnych, nie miała tam takiego znaczenia: *Siła chrystologii antiocheńskiej brała się z jej biblijnej podstawy (*

teologia aleksandryjska o wiele mniej

odwoływała się do Biblii

) (Kościół w świecie

późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 212)

Brak wiadomości teologicznych u Atanazego był widoczny: *Atanazy (wraz z innymi) podpisał w Serdyce formułę o Bogu w jednej hipostazie, całkowicie odrzuconą przez Ojców Kapadockich, a w ślad za nimi także przez całą późniejszą teologię chrześcijańską*

. ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 189)

Prowadzenie wyniszczającej wojny w Kościele przez Atanazego można by próbować zrozumieć, gdyby to była walka o czystość nauki chrześcijańskiej. Tymczasem okazuje się, że wykorzystując swoją pozycję, był źródłem zamieszania wśród wiernych, wprowadzając niechrześcijańską naukę. Taką postawę, łagodny w innych przypadkach apostoł Paweł, ocenia niezwykle surowo:...

Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą /od nas/ otrzymaliście - niech będzie

przeklęty

! (Gal 1:9 BT) Niestety, opisany powyżej przypadek nie był jedynym.

Profesor historii tak charakteryzuje Atanazego: *Po śmierci Aleksandra w 328 r. biskupem Aleksandrii został (nie bez zgrzytów) Atanazy, człowiek niezmiernej energii i ambicji*

, rygorystyczny – żeby nie powiedzieć:

fanatyczny – przeciwnik arian

, gotowy w dobrej sprawie

posługiwać się środkami gwałtownymi

,
nie przejmując się

ani ustalonymi obyczajami, ani kanonami kościelnymi. On to stanie się przeciwnikiem linii Konstantyna, skupiając wokół siebie ludzi podobnie myślących, a zdobywających dla swych poczynań poparcie na Zachodzie,

zniweczy w znacznym stopniu nadzieje cesarza na jedność w Kościele...

*Schizma melecjańska narodziła się w Egipcie... większość naszych informacji o melecjanach pochodzi z dzieł Atanazego, ich bezwzględного wroga. Wiemy, że melecjanie szukali sprawiedliwości u biskupów poza Egiptem i u cesarza..., oskarżając Atanazego o stosowanie wobec nich **przemocy, o niedopuszczanie do Kościołów, o prześladowanie ich przywódców***

*. Atanazy... i historycy Kościoła... twierdzą, że były to pomówienia... Historycy dwudziestowieczni gotowi są dawać większą wiarę twierdzeniom melecjan, niż ich starsi poprzednicy. W Egipcie znaleziono bowiem list pisany przez pewnego duchownego melecjańskiego, który **opowiada szczegółowo o brutalnych***

poczynaniach Atanazego, bez żenady korzystającego z pomocy żołnierzy, zamykającego swych przeciwników w więzieniu... doszło do biskupiego sądu ...w relacji Atanazego z postępowania przeciwko niemu uderza milczenie na temat najważniejszych punktów oskarżenia, koncentruje się on na obronie w kwestiach drugorzędnych. ...Konstantyn ... wielokrotnie słyszał o konflikcie między melecjanami a Atanazym, a także o jego brutalności (docierały do niego nie tylko skargi zainteresowanych, ale i **raporty**

namiestnika Aleksandrii

). Opinia cesarza o

Atanazym jako o osobie destabilizującej Kościół

uksztaltowała się przede wszystkim przy tej okazji... nie podejmował w jego sprawie decyzji osobiście, oddawał ją w ręce synodów biskupich... Dwukrotnie wezwano Atanazego przed synod mający go sądzić: najpierw do Cezarei (334), odmówił wtedy opuszczenia Aleksandrii, i to zupełnie bezkarnie; po raz drugi jednak, gdy biskupi zebrali się w Tyrze (335), musiał się wstawić przed swymi sędziami. Towarzyszyło mu trzydziestu wybranych przez niego biskupów

egipskich. Synod w Tyrze zgromadził około sześćdziesięciu uczestników, przewodniczył mu metropolita Antiochii... organizacją synodu zajmował się Euzebiusz z Cezarei, a ten już zadbał o to, by skład był z jego punktu widzenia właściwy. Atanazy nie mógł liczyć na uniewinnienie, niezależnie od tego, czy gwałty popełniał, czy nie. O jego poglądach teologicznych w ogóle w tym momencie nie było mowy,... jednak te poglądy miały istotne znaczenie, one przede wszystkim określały sympatie i antypatie

zgromadzonych biskupów. Atanazy zdawał sobie sprawę, że zostanie potępiony (i rzeczywiście tak się stało), nie czekając zatem na wyrok, uciekł z Tyru i udał się w potajemną podróż do cesarza, aby odwołać się do niego (odnotujmy, że Atanazy ..., nie miał żadnych oporów przed apelacją do cesarza od decyzji podjętych przez synod, a więc instancję kościelną)... zrobił wielkie wrażenie na władcy, który wyraźnie był gotów uwierzyć, iż oskarżenia pod adresem biskupa Aleksandrii są fałszywe... gdy przybyła delegacja biskupów..., sytuacja uległa odwróceniu. Pojawiło się bowiem nowe oskarżenie pod adresem Atanazego: cesarzowi doniesiono, że

miał on zagrozić, iż nie wypuści

z portu w Aleksandrii floty wiozącej zborze do Konstantynopola

... Prawdopodobnie Atanazy w jakiejś formie ową fatalną pogrozkę wypowiedział... Konstantyn nawet wtedy nie wydał wyroku skazującego (miał do niego prawo, gdyż

sprawa dotyczyła się już rzeczy świeckich, w grę wchodziło oskarżenie o ciężkie przestępstwo

) i tylko wysłał Atanazego na wygnanie do Trewiru.

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 158-161) Należy zauważyć, że Atanazy dopuszczał się pospolitego naruszania prawa! Gdyby nie był członkiem elit, prawdopodobnie dostałby za to karę śmierci.

Tymczasem Jezus nauczał: *A sługa Pana nie powinien się wdawać w kłótnie, ale /ma/ być łagodnym względem wszystkich, skorym do nauczania, zrównoważonym. Powinien z łagodnością pouczać wroga usposobionych...* (2 Tm 2:24-25 BT)

Znane jest prawo, że akcja równa się reakcji. Mamy tu taki przykład. Brutalne działania Atanazego wywołują brutalne działania jego oponentów, czego konsekwencją jest to, że **stało się to późniejszą normą w całym Kościele**

! Pytam: jaki jest związek Atanazego, człowieka nr 1 w całym Kościele tamtych czasów z nauką Jezusa Chrystusa? Odpowiedź narzuca się sama. A przecież to Atanazy kształtował dzisiejszą doktrynę i zwyczaje w całym Kościele! Niestety stał się przykładem dla wielu, co pokazała późniejsza historia chrześcijaństwa.

Atanazy traktował nauki biblijne instrumentalnie. Aby przeciwnika (biskupa!) przedstawić w jak najgorszym świetle, tworzył uzasadnienia, które później sam łamał: *Biskup powoływany był na swój urząd w określonym mieście i w nim powinien dożyć końca swoich dni. W IV w. pojmowano więc między biskupem a jego Kościołem*

w kategoriach mistycznego związku małżeńskiego, ...przyjęcie stanowiska biskupiego gdzie indziej, tak zwana

translacja

, stanowiło grzech cudzołóstwa. Taka była wykładnia dana przez Atanazego,... który, aby pognębić swego przeciwnika, Euzebiusza, biskupa Nikodemii, poprzednio sprawującego swój urząd w Berytos, ...

Atanazy stworzył biblijną podstawę do potępienia translacji

, zakazanej już przez sobór nicejski (kanon 15)... Sam Atanazy, który tak z translacjami wojował, potrafił w Libii przenieść biskupa z mniejszej miejscowości do większej ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wiprzycka PIW, Warszawa 1997 str. 31-32)

Przypomnę naukę chrześcijańską:

Przeto nie możesz wymówić się od winy, człowiecze, kimkolwiek jesteś, gdy zabierasz się do sądenia. W jakiej bowiem sprawie sądzisz drugiego, [w tej] sam na siebie wydajesz wyrok, bo ty czynisz to samo, co osądzasz

(Rz 2:1 BT).

Biskupstwo Atanazego należało do części Wschodniej Cesarstwa. Gdy prawomocne synody Wschodu potępiły Atanazego, znalazłszy się w Zachodniej części imperium, u swojego sojusznika w Rzymie, spowodował zwołanie synodu, który unieważnił uchwały synodów Wschodu, co było jawnym naruszeniem prawa:... *W roku 339 przybywa (do Rzymu dop. A.R.) najbardziej prestiżowy wygnaniec: biskup Aleksandrii Atanazy, który przez kilkanaście miesięcy swego rzymskiego pobytu miał dość czasu, aby wpłynąć na Juliusza (biskup Rzymu dop. A.R.)*

i jego otoczenie..., Juliusz zwołał pod koniec 340 roku synod lokalny... Wyrok jego był zgodny z oczekiwaniami Atanazego, orzeczono nieważność uchwał

składających go z urzędu

, a podjętych przez wcześniejsze synody na Wschodzie... Biskupi Wschodu protestowali w imię godności synodów.

...(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 61-63)

W ten sposób ukształtował się sojusz Aleksandrii i Rzymu, który powodował, że obaj biskupi brali udział w intrygach politycznych, jeśli tylko była szansa na osłabienie przeciwnika: *Konstancjusz sprzyjał arianom, jego dwaj bracia byli arianizmowi wrodzy. Różnice między panującymi pozwalały takim ludziom jak Atanazy i Juliusz na stosowanie skomplikowanej taktyki, umożliwiającej wygrywanie Konstancyntyna i Konstansa przeciwko Konstancjuszowi*

. ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 61-63)

Podział cesarstwa między współrządców stwarzał możliwości wykorzystania jednego władcy przeciwko drugiemu. Korzystali z tego ci sami ludzie Kościoła, którzy skądinąd interwencje cesarskie surowo krytykowali. Atanazy miał nadzieję na pomoc Konstansa, nie dostrzegając żadnej niekonsekwencji

w swym postępowaniu

. ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 175) Było to naruszenie wartości chrześcijańskich, czyli nauki Chrystusa:

Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardził. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie (Mt 6:24 BT). Mimo wyraźnego zakazu Chrystusa, biskupi coraz częściej mieszały się do polityki! Tak jest po dzień dzisiejszy!

Odpowiednia propaganda powodowała, że Atanazy, biskup Wschodu, był wielkim autorytetem na Zachodzie. Inaczej było na Wschodzie:

Dla Rzymu i całego Zachodu Atanazy stanowił symbol ortodoksji, jego słowa przyjmowano jako wiążące także wtedy, gdy wypowiadał się (do czego nie miał teoretycznie prawa) w sprawach innych Kościołów wschodnich. Na Wschodzie właśnie dlatego jego poczynania i opinie wywoływały mniej entuzjazmu ... W latach wygnania Atanazego ukształtował się ścisły sojusz między Aleksandrią a Rzymem

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 70)

Zaskakująca jest łatwość łamania prawa przez Atanazego, w tym również prawa kościelnego:... *Atanazy wcale nie cieszył się na Wschodzie powszechną popularnością (biskupi zachodni nigdy tego nie zrozumieli, dla nich był on symbolem prawowierności i świętości)... Na Wschodzie miano Atanazemu za złe ingerencje w sprawy wewnętrzne Kościołów poza obszarem jego jurysdykcji (wiele dałoby się powiedzieć o jego arbitralnym stosunku do kanonów kościelnych); wcale nie wszyscy biskupi, których chciał on złożyć z urzędu, zasłużyli na to w oczach swych wiernych. Sztywność doktrynalna Atanazego powodowała, że nie chciał on uznać racji rodzącego się na Wschodzie ruchu akceptującego co prawda credo nicejskie, ale nie w sposób bezkrytyczny – mieścili się w nim Ojcowie Kapadoccy i zwalczany przez Atanazego biskup Antiochii, Meletios. Na domiar złego Atanazemu zdarzało się niekiedy ze względów czysto taktycznych, w określonych sytuacjach, akceptować ludzi uznawanych na Wschodzie za heretyków. Zaszkodziło mu zwłaszcza poparcie udzielone Marcelemu z Ankyry, ulegającemu w sposób oczywisty wpływom sabeliańskim; ... Atanazy dość szybko się z tego wycofał, jednak w pamięci wschodniego kleru taki epizod pozostawił trwałe ślady*

. (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 165-166) W Rzymie i na Zachodzie Atanazy stawał się wielkim autorytetem. Do dnia dzisiejszego wątpliwości teologiczne wyjaśnia się cytatami z jego dzieł, a nie z Pisma Świętego!

W tym czasie tylko Antiochia mogła stanowić przeciwwagę dla sojuszu aleksandryjsko-rzymskiego. Koalicja aleksandryjsko-rzymska nie zaniedbywała niczego, aby osłabić przeciwnika: ... *źródłem słabości Antiochii były wewnętrzne rozdarcia... decydującą rolę odgrywały konflikty między arianami a zwolennikami credo nicejskiego, w 362 r. rozpoczęła się schizma w nicejskim obozie między zwolennikami Paulina i Meletiosa... (za Paulinem stanęli*

biskupi Aleksandrii, Atanazy i jego następcy, a także z jego poręki biskupi zachodni...) Owa zewnętrzna pomoc pozwalała trwać przez dziesięciolecia grupom nielicznym, gdzie indziej skazanym na wymarcie . (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 71)

Atanazy starał się rozciągać swoje wpływy, gdzie tylko to było możliwe, korzystał z każdej słabości innych, nawet łamiąc prawo, które na soborze nicejskim wywalczył jego poprzednik: *Ni edługo po soborze widzimy biskupa Aelii-Jerozolimy w roli organizatora synodu zajmującego się sprawą Atanazego; dowiadujemy się też, że wkraczał on w strefę działania metropolity, dokonując wyświęceń biskupów* . (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 71)

Atanazy nie wahał się organizować publiczne demonstracje: *Wielcy aktorzy ówczesnych sporów potrafili dla własnych celów posługiwać się tłumami, które gromadziły się na ich wezwanie w kościołach i na placach – wiemy o takich manifestacjach zwołanych przez Ambrożego i Atanazego, a nie ma powodów by sądzić, że tylko katolicy byli w stanie mobilizować masy* . Można się zastanawiać, ile taki tłum rozumiał z teologicznych subtelności biblijnej egzegezy ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 193) To biskupi aleksandryjscy organizowali zbrojne grupy nacisku w czasie soborów w Efezie.

Chrystus nauczał, że samo gniewanie się na swojego brata jest przestępstwem przykazania „nie zabijaj” (Mat 5:21-24): *Chrześcijanie przyjęli z antycznego piśmiennictwa pogańskiego osobny gatunek literacki, jaki stanowiła polemika. Polemika z racji swej istoty, swego celu jest zwykle daleka od przestrzegania reguł fair play, jednak* **polemika**

starożytnych obciążona była złą wolą

w stopniu tak wielkim, że nawet my, przyzwyczajeni do agresywności ataków gazetowych, odczuwamy wobec niej obrzydzenie. Każdy chwyt był dobry, każde pomówienie nadawało się do zastosowania, słownictwo i styl służyły jedynie do oczerniania przeciwnika... Chrześcijanie, jak się wydaje, nie dostrzegali sprzeczności między praktykami uprawianej przez siebie polemiki, a ewangelicznymi nakazami łagodności, wyrozumiałości, miłości dla przeciwnika. Wbrew temu, czego spodziewałby się czytelnik naszych czasów,

Ojcowie Kościoła zachowywali się dokładnie tak jak inni pisarze

..... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 194) Można zaobserwować takie metody postępowania w naszym życiu codziennym, szczególnie w polityce. Z tym nie da się walczyć, bo takie mamy wzory.

Zwykłą praktyką było też oskarżanie przeciwników o pospolite przestępstwa: cudzołóstwa,

gwałty, kradzieże, morderstwa – nic tak skutecznie nie odejmowało prestiżu duchownym jak stwierdzenie, że są po prostu podli w życiu codziennym. ...jedną z powszechnie stosowanych w nich reguł było polemizowanie z poglądami przeciwnika, nie w takiej postaci, w jakiej były one przez niego głoszone, ale ze stwierdzeniami wyprowadzonymi z nich ze skrajną, wręcz absurdalną konsekwencją... Wyrywano zdania przeciwnika z kontekstu, przycinając je tak, aby ułatwić sobie atak. Nie przyjmowano do wiadomości zmian w postawie osób znajdujących się po drugiej stronie barykady... Ariusz i arianie wedle ich przeciwników negowali

boskość Chrystusa, choć nikt z nich nigdy tego nie czynił

. (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 196-197)

Pozostawiam to bez komentarza!

W jakim kierunku szły zmiany w Kościele? Ta mało budująca historia pokazuje w jaskrawy sposób, ku czemu prowadziły zmiany mentalności kleru. Wzrost znaczenia biskupów wielkich miast... powodował obniżenie rangi i godności zwykłych biskupów...

Drastycznie obniżył się poziom ich ogólnej kultury, nie tylko wiedzy teologicznej

... Jednocześnie w Kościele utrwalał się

ślepy

kult autorytetów

.....(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 239) Tak jest obecnie. Powołanie się na autorytet zamyka sprawę.

Atanazy miał również swój udział w kształtowaniu się kultu świętych: *W procesie kształtowania obrazu świętego ogromną rolę odegrała literatura... Początki temu rodzajowi twórczości dał ... Atanazy, pisząc żywot św. Antoniego Pustelnika... Kreował on nowy model świętego i nowe pojęcie męczeństwa – później zwane „białym męczeństwem*

”. ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 318) To wywarło ogromny wpływ na wierzenia okresu Średniowiecza, zapaści kulturalnej całej Europy, a ślady tych wierzeń trwają do dnia dzisiejszego!

Czy Atanazy spełniał kryteria, które decydowały o nadaniu tytułu Ojciec Kościoła? Pierwsze kryterium na pewno tak.

Święty Damazy I (305-384), biskup Rzymu (366-384), pierwszy papież

Jest uważany za twórcę papiestwa. Każde omawianie jego dziejów wywołuje emocje: ... *biografie wielkich twórców papiestwa, jak Damazy (366-384)... będą z góry naznaczone tonem właściwym hagiografii lub inwektywie.*

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 13-14)

Damazyz wzorował się na Atanazym. Za wszelką cenę chciał zdobyć biskupstwo Rzymu, nie wahał się użyć tłumów: *Jeden z najbardziej znamienitych... konfliktów na tle walki o tron biskupi z udziałem tłumów wydarzył się po śmierci biskupa Rzymu, Liberiusza (352-366)... Mamy ...tekst zdumiewający (zdumiewający w tym sensie, że się zachował): pamflet przeciwko Damazemu, napisany nieco po 368 r.... 24 września 366 r., natychmiast po śmierci Liberiusza, zebrali się bliscy mu prezbiterzy, trzech diakoni i „lud święty” w bazylice Juliusza i tam jako następnego biskupa Rzymu wybrali Ursyna. Inni członkowie kleru, zwolennicy zmarłego antypapieża Feliksa, wybrali Damazego. Biskup Tiburu..., od razu wyświęcił Ursyna (przy istnieniu dwóch rywali pośpiech był bardzo wskazany, ten, który został wyświęcony wcześniej, miał w każdej sytuacji większe nadzieje na urząd). Zawiadomiony o ceremonii Damazy, „który zawsze dążył do objęcia biskupstwa, posługując się pieniędzmi, podburzył woźniców cyrkowych i głupi tłum” i zaatakował bazylikę Juliusza. Walki trwały, wedle pamflecisty, trzy dni i były bardzo krwawe. Damazy w tydzień po śmierci Liberiusza zajmuje Lateran... i tam zostaje konsekrowany. Za pieniądze kupuje poparcie prefekta miasta... i uzyskuje cywilny wyrok wygnania dla Ursyna i dwóch jego diakonów. Na tę wieść „lud święty” ...organizuje opór i zajmuje bazylikę Liberiusza... Damazy szturmuje ją, wezwawszy „ludzi cyrku, , woźniców i grabarzy oraz cały kler z siekierami, mieczami i kijami”. Atakujący próbowali podłożyć ogień i rzucać z dachu do środka dachówki... W bazylice, ostatecznie zdobytej przez ludzi Damazego, zginęło 160 osób, mężczyzn i kobiet... Zwolennik Damazego, Hieronim, w swojej powstałej niemal □ współcześnie kronice, pisząc o masakrze (nie dało się jej ukryć), stara się tak przedstawić wydarzenia, aby ordynacja Damazego wyprzedzała w czasie ordynację Ursyna – w ten sposób Ursyn stawał się winnym siania niezgody w Kościele... Nie powinniśmy dawać pełnej wiary pamfleciście..., musiał z grubszą trzymać się prawdy, gdyż pisał dla ludzi, którzy znali wydarzenia ... Do rywalizacji o stanowisko biskupa Damazy przystępował już jako znany i cieszący się autorytetem członek kleru, **miał rozległe wpływy wśród duchowieństwa***

i świeckiej elity miasta

.. Jego przeciwnicy stanowili grupę rygorystów

... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 27-28)

Zachodzi pytanie: jakimi kryteriami posługują się ci, którzy wydają decyzję o świętości jakiegoś człowieka?

Amman Marcellinus – poganin, przychylny jednak chrześcijaństwu – był zdumiony i wstrząśnięty zaciekłością owych walk między przedstawicielami tej samej religii, i to religii głoszącej szczytne hasła miłości, pokory, wstrzymywania się od gwałtów. Pisał więc nie bez złośliwości: „Nie przeczę, kiedy rozważam wspaniałość spraw społecznych, że ci, co tego pragną, winni ze wszystkich sił walczyć o osiągnięcie takiego celu. Skoro bowiem go zdobędą, mogą być spokojni o swoją przyszłość. Bogacą się dzięki darom matron, pokazują się publicznie tylko w powozach, godnie odziani, uczują zaś tak wytwornie, że ich biesiady przewyższają uczty królewskie...” A co by rzekł Amman, gdyby ujrzał Rzym Średniowieczny i późniejszy? Owe zaś wspomniane przez niego darowizny od kobiet stały się takim problemem, że sprawą tą musiał zająć się sam cesarz Walentynian w ostrej ustawie z lipca 370 roku adresowanej właśnie do biskupa Damazego. Zakazał w niej stanowczo ludziom Kościoła odwiedzanie domów wdów i panien, twierdząc, że jakiegokolwiek darowizny i zapisy owych kobiet dla nich osobiście lub na kościół nie mają żadnej mocy prawnej.
(Poczet Cesarzy Rzymskich Dominat, Aleksander Krawczuk, Iskry, Warszawa 1991, str. 380-381)

Biskupstwo Rzymu miało w tamtych czasach zupełnie inne znaczenie, niż dzisiaj się myśli. Nie angażowało się w sprawy doktrynalne: *Podstawowym powodem drażliwości tematyki papieskiej w interesujących nas tutaj czasach jest to, że miejsce biskupa Rzymu*

w Kościele powszechnym ulegało przez wieki istotnym zmianom, model znany nam z historii... ukształtował się dopiero u kresu starożytności. Samo takie stwierdzenie nie jest dziś przedmiotem wątpliwości, podpisze się pod nim każdy badacz chrześcijańskiego antyku... jeśli i dziś jeszcze pojawiają się głosy ignorujące tę prawdę, to nie należy się nimi przejmować. Emocje nieuchronnie zaczynają się wtedy... : od kiedy biskupa Rzymu możemy nazywać papieżem... Powoli sens tego terminu (będącego zawsze terminem honoryfikacyjnym, a nie technicznym) uległ zmianie, rezerwowano go dla biskupów wysoko postawionych w hierarchii kościelnej. Na Zachodzie dopiero w VI w. zaczęto używać słowa papa bez żadnych dodatkowych objaśnień tylko w odniesieniu do biskupa Rzymu... Następnym krokiem była rezygnacja ze stosowania go wobec innych biskupów... W 1073 r. papież Grzegorz VII formalnie zakazał posługiwania się tym tytułem w stosunku do innych biskupów niż biskupów Rzymu. W mojej książce nazywam papieżami biskupów Rzymu dopiero od Damazego... Również termin Kościół Apostolski lub Stolica Apostolska ...był w użyciu początkowo w odniesieniu do wszystkich Kościołów, które mogły wykazać się apostolskim pochodzeniem, dopiero

kancelaria Damazego lansuje nowy uzus

*, wedle którego termin ten oznaczać winien tylko i wyłącznie Kościół rzymski. Akceptacja tego pomysłu nie była natychmiastowa, dopiero w toku V w. został on powszechnie przyjęty... Biskupi innych wielkich miast imperium pozostawali w korespondencyjnym kontakcie z biskupami Rzymu... Ale jeśli mieli odmienne zdanie – pozostawali przy swoim... U progu IV w. **Kościół rzymski nie odgrywał istotniejszej roli** niż w wieku III... Sylwester nie miał żadnego udziału w zwołaniu soboru w Nicei... głos biskupa Rzymu nie liczył się zanadto na Wschodzie... Lata pontyfikatu Sylwestra były latami, w których Rzym ...nie odgrywał istotniejszej roli w skali całego Kościoła*

...

Cesarz domagał się od Liberiusza

(biskup Rzymu dop.A.R.)

podpisania wyznania wiary sformułowanego na synodzie o nastawieniu ariańskim, a także potępienia Atanazego... cesarz skazał go na wygnanie... Liberiusz nie wytrzymał w swym postanowieniu: zmęczony wygnaniem i naciskami, przyjął warunki podyktowane przez Konstancjusza...

Zasadnicza zmiana w dziejach Kościoła rzymskiego nastąpiła za pontyfikatu Damazego

. Jego początki... były fatalne, a i następne lata przyniosły Damazemu ciężkie próby: uwikłany w proces, oskarżony przez zwolenników Ursyna, musiał z największym wysiłkiem bronić swej pozycji. Jednak to właśnie on przyczynił się w stopniu decydującym do

sformułowania w nowy sposób papieskiego prymatu

i jego

teologicznego uzasadnienia

...w Ewangelii Mateusza (16, 13-19)... w Tradycyjnej egzegezie cytowany ustęp odnoszony był do wszystkich biskupów, jako do dziedziców Piotra dzięki nieprzerwanemu łańcuchowi święceń od czasów apostoelskich.

Nowość doktryny Damazego

polegała na jasnym sformułowaniu tezy, wedle której tylko biskup Rzymu jest uprzywilejowanym dziedzicem Piotra... Damazy nadawał spójną postać poglądom o wyjątkowości Rzymu...

Biskup Rzymu otrzymał swój prymat wprost od Chrystusa... Obecność Piotra w bazylice watykańskiej przez wieki stanowiła jeden z ważnych argumentów na rzecz uprzywilejowanej pozycji Rzymu... M. Guarducci, historyk epigrafik, profesor Uniwersytetu w Rzymie, żarliwa uczestniczka badań prowadzonych w bazylice Św. Piotra, w toku których odkryto resztki szkieletu identyfikowanego jako szkielet apostoła... Jan Paweł II nie wykazuje większego zainteresowania wynikami owych prac... Doktryna Piotrowa w postaci sformułowanej przez Damazego napotkała poważne opory na Wschodzie, nawet jednak na Zachodzie nie przyjęto jej bez protestów. Wiemy o nich niewiele, gdyż

nasza dokumentacja dziejów Kościoła łacińskiego przeszła przez rzymską cenzurę

. (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 57-67) Czy jest to możliwe, żeby apostoł Paweł przebywając w Rzymie, wspominając przy tym tylu ludzi, ani razu nie wymienił apostoła Piotra. Dla dużej części chrześcijan, apostoła Piotra nigdy nie było w Rzymie. Jedyne biblijne ślad to:

Pozdrawia was ta, która jest w Babilonie

(Ptr 5:13 BT). A Biblia Tysiąclecia wyjaśnia ten werset:

„w Babilonie” – symboliczna nazwa Rzymu

. Mnie to nie przekonuje. Przesłanie pozdrowień od kogoś kto był w Rzymie, nie świadczy o tym, że pozdrawiający też był w Rzymie. Chcę zwrócić uwagę na czyszczenie dokumentów przez tych, którzy tworzyli nową naukę, aby nie zachowały się dowody! Jak zdobywać władzę pokazał też Konstantyn Wielki. Dla Konstantyna sprawy propagandowe były niezwykle ważne.

Razić musi niezwykle kontrast między Chrystusem i papieżem w sprawach materialnych. Dotyczy to nawet takich zwolenników katolicyzmu jak historyk Paul Veyne. O Kościele tak pisze: *jego główną troską będzie roztropne zachowanie nienaruszonego stanu posiadania..., a*

także roztaczanie przepychu stosownego do własnej potęgi ; już w IV wieku luksus, w jakim nurzał się biskup Rzymu, pyszny Damazy, będzie gorszyć pogan i skromnych chrześcijan (Początki chrześcijańskiego świata (312-394), Paul Veyne, Czytelnik, Warszawa 2009, str 84). Jakie to jest wzorowanie się na Chrystusie, jeżeli Pan Jezus o sobie tak mówił:..
Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć
(Mt 8:20 BT)

Doktor i Ojciec Kościoła Święty Ambroży(339-397) od 374 arcybiskup Mediolanu

Biskupem powinien zostać człowiek szczególnie dobrze znający problemy Kościoła. Czy biskupem może zostać poganin, pośpiesznie ochrzczony, który o teologii nic nie wie? Okazuje się, że może: *Naturalną kolejną rzeczą było powoływanie na stanowisko biskupa któregoś z członków lokalnego kleru dobrze znającego miejscowe problemy, a sprawdzonego już w działaniu. Źródła sygnalizują nam jednak odstępstwa od tej normy. Nie tylko nie wyświęcano ludzi nie pełniących poprzednio żadnych funkcji w Kościele, ale powoływano na biskupią godność neofitów lub zgoła katechumenów. Przypomnę przypadki Ambrożego* ...
(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 25)

Dla usprawiedliwienia takich przypadków wymyślano naiwne historyjki, w które ludzie wierzą do dzisiaj: *Po śmierci ariańskiego biskupa Auksencjusza w 374 r. miasto podzieliło się na zwalczające się frakcje, groźba zamieszek rosła. Ambroży sprawujący wysoką godność prokonsula... przybył na miejsce zgromadzenia, aby nie dopuścić do otwartej walki, i próbować uspokoić zebranych. Nagle ktoś z tłumu krzyknął, że biskupem powinien zostać Ambroży, i wszyscy podjęli okrzyk, uznając, że w tym... objawiła się wola Boża... Biograf Ambrożego, Paulin, sekretarz biskupa, twierdzi, że ów głos pochodził od dziecka. Dziecko w roli Bożego posła należy do stereotypów jeszcze pogańskich* ... (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 29). Mogło to się odbyć tylko za pełną zgodą elit Mediolanu, które chciały zniszczyć arianizm. Ceną za to było biskupstwo dla Ambrożego.

Ambroży, który wcześniej był politykiem, z dużym wyczuciem mieszał się w sprawy polityczne:...*przeważał wpływ Ambrożego, który konsekwentnie zwalczał wszelkie przejawy tolerancji religijnej... Gracjan wydał dekret tolerancyjny... Przeznaczył on także jeden z kościołów w Mediolanie dla arian napływających z obszarów objętych gockim najazdem...*

Ambroży wymógł także na cesarzu cofnięcie obu tych decyzji... mnisi zachęcili tłum chrześcijan do zniszczenia synagogi i kaplicy należącej do sekty walentynian. Cesarz nakazał biskupowi Kallinikum odbudować synagogę. Ambroży zareagował na to bardzo ostro, że nie odprawi mszy świętej w obecności cesarza, jeśli ten nie odwoła rozkazu. Teodozjusz ustąpił. Biskup wymusił też na nim obietnicę, że śledztwo zostanie przerwane... drugi epizod... sławną rzeź ludności Tesalonikii jeszcze sławniejszą pokutę cesarza za ten czyn, wymuszoną przez Ambrożego. Cesarz wydał ustawę kładącą śmiercią grzech przeciw naturze, czyli pederastię... dowódca oddziałów wojskowych... Got imieniem Buteryk, kazał aresztować pewnego woźnicę cyrkowego... Skończyło się to tumultem i śmiercią Buteryka, do czego przyczyniła się nie tylko popularność zatrzymanego, ale i nienawiść do barbarzyńców... Buteryk był... jednym z kilku najwyższych rangą oficerów cesarstwa. Cesarz nakazał więc krwawe represje... Ambroży ...napisał do cesarza list, że nie będzie mógł w jego imieniu i w jego obecności złożyć ofiary i domagając się od niego pokuty... Teodozjusz nie poddał się od razu. Rozpoczęła się mała ukryta wojna... w końcu Teodozjusz zaakceptował warunki Ambrożego i po pokucie został przyjęty do grona wiernych... Interwencja biskupa blokującego śledztwo... wskazuje, że niewinność mogła pod jego piórem oznaczać co innego niż niewinność wobec prawa... przelanie krwi chrześcijańskiej za śmierć takiego człowieka było w oczach Ambrożego morderstwem na niewinnych... Ambroży, jak Jan Chryzostom czynili wszystko, żeby nie dopuścić, by arianie mieli gdzie odprawiać msze i głosić słowo Boże. (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 166-175)

Brak wiedzy teologicznej, przy jednoczesnej zdolności przekonywania dyplomatycznego, powoduje wprowadzenie do Kościoła politeizmu, z jednoczesnym uzasadnieniem, że jest to monoteizm: *Wielu badaczy opisujących podejmowane inicjatywy przez wielkich myślicieli chrześcijańskich, takich jak Ambroży, Augustyn, Cyryl, a mające na celu uroczyste przeniesienie **relikwii** z miejsca pochówku świętego do kościoła... wątpi zatem w ich szczerość. Historykom żyjącym w XIX i XX wieku trudno jest uwierzyć,...* że człowiek nie odczuwał prymitywizmu **kultu świętych** i nie zdawał sobie sprawę, że ma to więcej wspólnego z przeszłością pogańską, niż chrześcijańską. (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 327)

Legenda mówi, że gdy Ambroży był dzieckiem, pewnego razu przyleciały do niego pszczoły i zaczęły wchodzić mu do ust, ale zaraz wylatywały i unosiły się w górę nic złego mu nie czyniąc. Przez jego ojca zostało to odczytane jako znak - przepowiednię, że Ambroży będzie kimś wielkim. Św. Ambroży uchodzi za [patrona pszczelarzy](#), co wiąże się z legendą o pszczołach składających miód na jego ustach.

Doktor i Ojciec Kościoła Święty Cyryl I Aleksandryjski (378-444) nazywany filarem wiary, od 412 roku patriarcha i biskup aleksandryjski

To co było sensem życia Konstantyna Wielkiego, a więc walka o władzę, stało się codziennością dla Cyryla: *Cyryl (412-444) podjął wojnę z Konstantynopolem, odnosząc w niej pełny sukces.* (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 70)

Najważniejszym dla Cyryla było toczenie walki z patriarchą Konstantynopola, którego prestiż gwałtownie wzrósł po soborze w Konstantynopolu w 381r. Ustalono tam nową kolejność ważności patrijarchatów: Rzym, Konstantynopol i dopiero na trzecim miejscu Aleksandria. Rzym na pierwszym miejscu nie przeszkadzał, ale przed Aleksandrią znalazł się Konstantynopol, którego poprzednio w ogóle nie było. Trzeba było pokazać, kto tu jest najważniejszy! Początek V w. był okresem szybkiego wzrostu kultu maryjnego... Oskarżenia wysuwane wobec Nestoriusza (patriarcha Konstantynopola dop. A.R.) zarzucają mu poglądy, których nigdy nie głosił... Nie pomagały pełne oburzenia protesty Nestoriusza... Papież Celestyn miał swoje powody do nieufności wobec patriarchy Konstantynopola, gdyż Nestoriusz próbował wtrącać się w sprawę pelagian... Cyryl wysłał papieżowi całe dossier... Celestyn ...na synodzie zwołanym w Rzymie w 430 r. złożył Nestoriusza z urzędu pod zarzutem herezji, a egzekutorem decyzji mianował Cyryla... Cyryl... nie cofał się przed gwałtami, intrygami, manipulowaniem ludźmi i informacjami. Zdolność do przebaczenia nie należała do jego cnót. Oskarżono go (zapewnie słusznie) o posługiwanie się zasobami pieniężnymi patriarchatu w celu zdobycia sojuszników w kręgach dworskich. Czuł się dziedzicem tradycji patriarchatu aleksandryjskiego, którego pretensje do odgrywania decydującej roli na Wschodzie i wrogość do biskupa Konstantynopola dały już o sobie znać w przeszłości... Izydor... szokował go jednak styl i metody walki Cyryla. Prawdopodobnie gorszyła go zwłaszcza wojna z Janem, biskupem Antiochii... Ambicja, nawet ta niepohamowana nie wyklucza wiary. ...

Nieważne było, czy Cyryl... zaatakował Nestoriusza dlatego, że widział w nim narzędzie szatana, czy traktował go jako groźnego konkurenta do sprawowania hegemonii w kościelnym świecie rzymskiego Wschodu... Cyryl zwołał swoich biskupów do Aleksandrii i przedstawił im do aprobaty tekst listu do Nestoriusza. Tekst przekazany Nestoriuszowi zawierał doktrynę aleksandryjską w bardzo skrajnej postaci, wyraźnie odbiegającej od tego, co było ogólnie przyjętą doktryną całego Kościoła... Tezy Cyryla wywołały liczne protesty... Podział Wschodu był głęboki... Siła chrystologii antiocheńskiej brała się z jej biblijnej podstawy (**teologia aleksandryjska o wiele mniej odwoływała się do Biblii**) ...Różnice między szkołami dotyczyły również sposobu pojmowania Eucharystii. Cyryl kładł nacisk na to, że ciało Chrystusa,... jest podstawowym środkiem zbawienia... Eucharystia ...

musi być wypełniona boska naturą... sprowadził ją do aktu kanibalizmu.

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 207-212)

Aby rozwiązać problem, postanowiono zwołać sobór w Efezie: Cesarz Teodozjusz II zgodnie ze stanowiskiem papieża zdecydował się powierzyć rozwiązanie sporu soborowi zwołanemu w 431 r. do Efezu. Poza Nestoriuszem i Cyrylem istotną rolę w debatach soborowych

winna była przypaść patriarsze Antiochii Janowi. Miał on niezłą kulturę teologiczną, daleki był od skrajności... napisał... list w tonie bardzo życzliwym... Wydawało się, że konflikt zostanie zażegnany. W tym jednak momencie dotarły do Nestoriusza anatematyzmy Cyryla, które dla przedstawicieli szkoły antiocheńskiej były nie do przyjęcia...

Sobór miał rozpocząć 7 czerwca. Wielka grupa Egipcjan... zjawiała się wcześniej... Następnie przybył biskup Jerozolimy... opowiedział się on po stronie Cyryla ze względów czysto ambicjonalnych: chciał podniesienia rangi swojego Kościoła... Biskupi Efezu od pewnego czasu dążyli do stworzenia własnego patriarchatu... Biskup Efezu Memnon chętnie więc widział spór mogący doprowadzić do zmniejszenia wpływów Konstantynopola i w imię tego celu stał się gorliwym współpracownikiem Cyryla.... Wciąż brakowało legatów papieskich i grupy biskupów podległych Janowi z Antiochii... Skorzystał z tego Cyryl,... któremu nieobecność antiocheńczyków była na rękę... Cyryl zdecydował się na swoisty zamach stanu. 21 czerwca zwołał posiedzenie na dzień następny.... Znaleźli się tacy, którzy zaprotestowali: wieczorem Cyryl otrzymał list w tej sprawie podpisany przez 68 biskupów... Nie przejęło go to bynajmniej. Obrady rozpoczęły się według jego planu. Przybiegł przedstawiciel cesarza, komes Kandydian, protestując i błagając, aby czekać na przybycie Jana z jego biskupami. Na próżno. Grupa biskupów będących po stronie Nestoriusza jeszcze raz zaprotestowała, ale wyrzucono ich za drzwi... Nestoriusz nie chciał stawić się na obrady... Praktyka prawna i poczucie sprawiedliwości nakazywały nie potępiać oskarżonego bez wysłuchania jego racji... Ostatecznie sobór na swym pierwszym posiedzeniu podjął decyzję wyłączającą Nestoriusza ze społeczności chrześcijańskiej. Komes Kandydian protestował, ale nie miał odwagi przeciwstawić się temu orzeczeniu czynnie... atmosfera w mieście była tak napięta, że podjęcie jakichkolwiek akcji musiałoby prowadzić do zamieszek... Cyryl tak opisuje atmosferę tego dnia:... Cała ludność miasta stała od wczesnego ranka aż do wieczora i z napięciem oczekiwała na wyrok świętego soboru... List Cyryla pozwala nam wczuć się w nastrój miasta... Takie manifestacje się organizuje: czynili to członkowie miejscowego kleru... Nestoriusz zachował się biernie,... rozkazano mu udać się na wygnanie do Egiptu... w grę wchodziła zwykła, ludzka mściwość... chciał go mieć w swoim ręku.... Nestoriusz... żył jeszcze długo w bardzo złych warunkach. Uczyniono z niego heretyka..., opluwano go, traktowano jako narzędzie szatana. Gwałtowność ataków, które inspirował i koordynował Cyryl, była tak wielka, że stronnicy wygnańca nie mieli odwagi go bronić. Biskupi,... chcieli wrócić do swych miast, jednak cesarz... nie wyraził na to zgody...

Wreszcie przybyli do Efezu biskupi z patriarchatu antiocheńskiego z Janem na czele... sobór podzielił się na dwie części, obradując w atmosferze niewiarygodnego zamieszania, intryg, pomówień i ulicznych tumultów. Antiocheńczycy wyklęli Cyryla i jego zwolenników,... grupa wierna Cyrylowi potępiła antiocheńczyków... Zacierzwienie sięgnęło szczytu... Cyryl potrafił mobilizować tłumy mieszkańców Efezu, a także posłużył się mnichami, którzy napłynęli do miasta z całej okolicy i stanowili bardzo groźne narzędzie nacisku..., grożąc zebrany gwałtami, jeśli wynik obrad nie będzie po ich myśli... przybyli legaci papiescy... podpisali też akta soborowe, nie odgrywając... istotniejszej roli... W stolicy panowała atmosfera wielkiej nerwowości. Zwolennicy obu stron próbowali wpłynąć na cesarza, ponoć ludzie Cyryla pośpiesznie rozdawali prezenty w kobiecej części dworu.. Przystąpili do dzieła mnisi... wybrano ... nowego patriarchę Konstantynopola. Został nim Maksymian, zwolennik Cyryla.... Cyryl jeszcze przed otrzymaniem cesarskiego pozwolenia zdołał opuścić Efez – w Aleksandrii, gdzie witano go tryumfalnie, nikt nie był w stanie usunąć go z urzędu... W 433 r. ...obie strony przystały na kompromis. Jan potępił Nestoriusza,

Cyryl zaś bardzo głęboko zmienił stanowisko doktrynalne

... Dla znacznej części zwolenników Cyryla jej przyjęcie było ciężkim ciosem i ogromnym zaskoczeniem. Z ich postawy narodziły się spory następnego pokolenia... Nestorianizm został przyjęty zwłaszcza za perską granicą. Powstał tam osobny Kościół... Nestorianizm miał przed sobą długą i świetną historię.

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 213-218)

Brak wiedzy teologicznej nikomu nie przeszkadzał, gdy ktoś stawał się autorytetem: ...gwałty Cyryla na soborze efeskim nie przeszkadzają tradycyjnym historykom katolickim, tak jak nie przeszkadzają im cierpienia Nestoriusza na wygnaniu... dorobek doktrynalny Ojców, przyjmowany bez krytycznej oceny, był wewnętrznie niespójny – jak w przypadku Cyryla. Mogło się wówczas zdarzyć, że w bitwie na cytaty zwyciężały obie strony. W rezultacie Cyryl był świętym patronem na równi ortodoksji i monofizytyzmu, zwalczających się z wyjątkową zaciekłością

.(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 231-233)

Nauka chrześcijańska, czyli Chrystusa, była odsuwana coraz bardziej na bok. Liczyła się nauka tych ludzi, którzy umieli zdominować innych:...dominowały cytaty z Cyryla, którego doktryna stała się

bezwzględny wzorzec ortodoksji.

Podczas obrad... gdy pojawiały się wątpliwości, przewodniczący, aby je rozproszyć, przytaczali odpowiednie zdania Cyryla. Nikt nie zastanawiał się nad spójnością myśli Cyryla, wystarczało samo imię

.(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 236)

Tłum decydował o tym, gdzie jest prawda: *Potępić Cyryla się nie dało, gdyż widziano w nim obrońcę Marii Panny przed arcyheretykiem Nestoriuszem, jednak w oczach człowieka takiego jak Gelazjusz* (papież, sfomuował dogmat o grzechu

pierworodnym, dop. A.R.)

niebezpieczeństwo płynące z dwuznaczności jego doktryny było oczywiste

. (Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 249)

Tradycją aleksandryjską stało się niekonwencjonalne rozstrzyganie sporów, brutalne używanie siły. Tworzono zbrojne grupy nacisków: *Biskupi aleksandryjscy zatrudniali i utrzymywali ze swoich dochodów grupy zbrojnych parabolanów służących do siłowego rozstrzygania doraźnych gier politycznych i religijnych sporów, wzniecania zamieszek, samosądów i likwidacji niewygodnych osób, co zostało wykorzystane do zabicia Hypatii*

. (Wikipedia)

Śledztwo w sprawie śmierci aleksandryjskiej matematyczki oparło się nawet o dwór cesarski, jednak dzięki potęgze i wpływowi Cyryla nikogo nie ukarano.(Wapedia-Wiki)

Skandale były częstym zjawiskiem: ...u Sokratesa. Opowiadając o brutalnych akcjach... „Na końcu relacji o zamordowaniu w Aleksandrii przez chrześcijański tłum pogańskiej filozofki Hypatii, za którą to zbrodnię przynajmniej pośrednio był odpowiedzialny tamtejszy biskup Cyryl, historyk napisał: „Zbrodnia ta ściągnęła na Cyryla i na Kościół w Aleksandrii niemało hańbiących zarzutów. Bo ci, co żyją według religii Chrystusowej, nie mają absolutnie nic wspólnego z morderstwami, bitwami i podobnymi do tych sprawami.” ... manipulacje dokonywane na opisach wydarzeń przez autorów późnej starożytności akceptowane są przez dzisiejszych, apologetycznie nastawionych historyków Kościoła, bez cienia krytyki identyfikują się oni ze stroną ortodoksyjną i przyjmują jej wersję wydarzeń.

(Kościół w świecie późnego antyku, Ewa Wipszycka PIW, Warszawa 1997 str. 200) Motyw Hypatii wrócił w okresie oświecenia. Irlandzki filozof John Roland (1670-1762) przedstawił jej śmierć w duchu antykatolickim, temat ten kontynuował Wolter.

Kobieta będąca filozofem, matematykiem, poganka Hypatia, cieszyła się większym autorytetem w Aleksandrii, niż biskup Cyryl, człowiek, który walczył o to, aby odzyskać światowy prymat, który miała Aleksandria za czasów Atanazego. Dla Hypatii skończyło się to tragicznie. Zginęła straszliwą śmiercią. Kolejnym człowiekiem, który cieszył się ogólnie większym autorytetem był

biskup Konstantynopola. Stał się kolejną ofiarą Cyryla. W walce o władzę Cyryl brał wzorował się na Konstantynie Wielkim, który siłą usuwał swoich konkurentów do władzy. Sokrates, Hezychiusz i Damascjusz piszą o Cyrylu jako o człowieku niebezpiecznym. Działania Cyryla charakteryzowały się naruszeniem zasad chrześcijańskiego porządku moralnego. Przerażające jest to, że Kościół z niego zrobił świętego, a więc wzór w postępowaniu dla innych. Historia pokazała, że wielu przywódców chrześcijańskich postępowało podobnie jak tacy Ojcowie Kościoła.

Kierunek działania, wyznaczony przez świętego Aleksandra, a kontynuowany przez następnych biskupów Aleksandrii, zakończył się fatalnie dla Aleksandrii. Najpierw sobór w Konstantynopolu 381 r. pozbawił ją roli hegemonu wśród chrześcijan. Mimo to biskupi Aleksandrii cały czas próbowali prowadzić politykę wskazującą na ich przywództwo. Wyrazem tego było prowadzenie dwóch soborów, które odbyły się w Efezie. Pierwszy sobór efeski nie nauczył niczego Dioskorsa, Patriarchę Aleksandrii. Drugi sobór efeski zakończył się katastrofą. Skandale wywoływane przez niego na soborze, tym razem nie były bezkarne. Doprowadzenie do śmierci biskupa Konstantynopola i zaginięcie legata papieskiego spowodowały, że zainterweniował papież Leon I. Działania mnichów, tworzących grupy zbrojnego nacisku całkowicie skompromitowało biskupstwo aleksandryjskie. Na zwołanym soborze w Chalcedonie zostały unieważnione uchwały drugiego soboru efeskiego, który otrzymał nazwę „synod zbójceki”. Aleksandria utraciła swoją pierwszoplanową pozycję w chrześcijaństwie już na zawsze. Tą pozycję zajął Rzym i Konstantynopol.

Przerażające są dzieje Ojców Kościoła, uznanych przez Kościół Powszechny za świętych. Jednocześnie od dłuższego czasu żyjemy w świecie, gdzie nauka Jezusa Chrystusa, a więc rdzennie chrześcijańska, oficjalnie nie jest nauką chrześcijańską, natomiast nauki Ojców Kościoła takich jak Atanazy, Cyryl itd., które często są zaprzeczeniem tego co uczył Jezus, są naukami chrześcijańskimi, oczywiście tylko dlatego, że tak kazano je nazywać.

Aby lepiej zrozumieć postawę Ojców Kościoła, chcę wskazać przykład Konstantyna Wielkiego, który nie mając żadnego prawa do tronu, stał się cesarzem. Był niezwykle skuteczny w swym działaniu. Posiadał tytuł Pontifex Maximus, który później przejęli papieże i mają do dnia dzisiejszego. Tak naprawdę to on stał się wzorem do naśladowania, opoką, na której został zbudowany Kościół Powszechny. Ale to już jest inny, również kontrowersyjny temat.

Zastanawiamy się, dlaczego parę wieków później, islam z taką łatwością ogarnął tamte tereny? Wygląda na to, że ludzie mieli dość hierarchii Kościoła Powszechnego, woleli islam. Pozostaje pytanie, na które powinien sobie odpowiedzieć każdy wierzący. Czy to co stworzyli Ojcowie Kościoła jest jeszcze chrześcijaństwem? **Czy człowiek wierzący nie powinien wrócić do chrześcijaństwa biblijnego?**

Andrzej Rocz